



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Sytuacja gospodarcza w Czechosłowacji w połowie 1925 r.

Liczba stron oryginału

6

Liczba plików skanów

7

Liczba plików publikacji

7

Sygnatura/numer zespołu

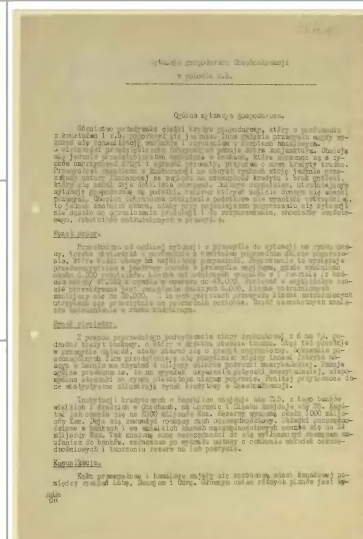
TR 028.091

Data wydania oryginału

1925

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Sytuacja gospodarcza Czechosłowacji w połowie r.b.

Ogólna sytuacja gospodarcza.

Górnictwo przeżywało ciężki kryzys gospodarczy, który w porównaniu z kwartałem I r.b. pogorszył się jeszcze. Inne gałęzie przemysłu mogły wykazać się konsolidacją warunków i ożywieniem w obrotach handlowych. W większości przedsiębiorstw fabrycznych panuje dobra konjunktura. Chwieją się jedynie przedsiębiorstwa zadłużone w bankach, które zmuszone są z zysków amortyzować długi i spłacać procenty, przyczem o nowe kredyty trudno. Przemysłowi czeskiemu w konkurencji na obcych rynkach stoją jedynie przeszkody natury finansowej ze względu na szczupłość kredytu i brak gotówki, który się nadal daje dotkliwie odczuwać. Dalszym czynnikiem, utrudniającym sytuację gospodarczą są podatki, reformy których usilnie domaga się czeski przemysł. Chociaż dotychczas obciążenie podatkowe nie wywołało wstrząśnienia, to jednak zachodzi obawa, ażeby przy najniższym pogorszeniu się sytuacji nie doszło do ograniczenia produkcji i do rozpuszczenia, chociażby częściowego, robotników zatrudnionych w przemyśle.

Rynek pracy.

Przechodząc od ogólnej sytuacji w przemyśle do sytuacji na rynku pracy, trzeba stwierdzić w porównaniu z kwartałem poprzednim dalsze pogorszenie, które budzi obawy na najbliższą przyszłość. Pogorszenie to występuje przede wszystkim w jaskrawy sposób w przemyśle węglowym, gdzie zwolniono około 6.000 robotników. Liczba zatrudnionych wynosiła w I kwartale /z końcem marca/ 47.533 i opadła w czerwcu do 43.000. Ponieważ w najbliższym czasie przewidywane jest zwolnienie dalszych 4.000, liczba zatrudnionych zmniejszy się do 39.000. W innych gałęziach przemysłu liczba zatrudnionych utrzymała się przeciętnie na poprzednim poziomie. Część bezrobotnych znalazła zatrudnienie w ruchu budowlanym.

Rynek pieniężny.

Z powodu poprzedniego podwyższenia stopy dyskontowej z 6 na 7%, podrożał kredyt bankowy, o który w dodatku obecnie trudno. Stąd też powstaje w przemyśle dążność, ażeby starać się o kredyt zagraniczny. Pokowania poszczególnych firm przedstawiają się pomyślnie: między innymi fabryka maszyn w Bernie ma uzyskać 4 miliony dolarów pożyczki amerykańskiej. Panuje ogólne przekonanie, że na wypadek uzyskania pożyczki amerykańskiej, niepomyślne stosunki na rynku pieniężnym ulegną poprawie. Poniżej przytoczone dane statystyczne zilustrują rynek kredytowy w Czechosłowacji.

Instytucji kredytowych w Republice znajduje się 215, z tego banków wielkich i średnich w Czechach, na Morawie i Śląsku znajduje się 35. Kapitał ich ocenia się na 2300 milionów Kcz. Rezerwy wynoszą około 1000 milionów Kcz. Daje się zauważyć rosnący ruch oszczędnościowy. Wkładki oszczędnościowe w bankach i we wszelkich kasach oszczędnościowych ocenia się na 24 miljarde Kcz. Tak znaczną sumę oszczędności da się wytłumaczyć rosnącym zaufaniem do banków, zwłaszcza po wydaniu ustawy o ochronie wkładów oszczędnościowych i tworzeniu rezerw na ich pokrycie.

Komunikacja.

Koła przemysłowe i handlowe zajęły się rozbudową sieci kanałowej pomiędzy rzekami Łabą, Dunajem i Odrą. Głównym celem różnych planów jest wy-

budowanie kanału pomiędzy Dunajem i Odrą, którego projekt został opracowany bardzo dokładnie jeszcze przez rząd austriacki w latach 1905 i 1910. W następstwie tego naturalną koniecznością byłoby uregulowanie Odry dla umożliwienia ruchu statków o pojemności ca 600 tonn.

Urzeczywistnienie tego planu przyczyniłoby się w poważnym stopniu do zmniejszenia kosztów transportowych różnych surowców dla przemysłu, w pierwszym rzędzie rudy żelaznej.

Nie brak jednakowoż głosów, przeciwnych wybudowaniu takiego kanału. Głównie przemysł węglowy, przez możliwość sprrowadzania węgla taną drogą, upatruje w tym projekcie czynnik pogorszenia swej sytuacji w przyszłości. Powyższej argumentacji przeciwstawiają inne czynniki widoki usunięcia kwestji bezrobotnych przez danie im zatrudnienia przy pracach budowy kanału. Wyrazem tego ruchu było zgromadzenie manifestacyjne, które się odbyło dnia 21 i 22 maja w librawskiej Ostrawie, na którym reprezentowane były sfery finansowe, gospodarze, przemysłowe, handlowe i polityczne. Zgromadzenie to, stanowiące dalszy ciąg podobnych manifestacji w Bernie, Kolinie i Preszburgu, powzięło jednomyślną rezolucję w sprawie przyspieszenia prac przygotowawczych celem rozbudowy sieci kanałowej w Czechosłowacji, apelując równocześnie do rządu czeskosłowackiego, ażeby kwestji tej poświęcił należytą uwagę przez wejście w porozumienie z Niemcami i Polską ze względu na możliwość połączenia projektowanego kanału z Wisłą.

Wynik zbożowy.

Zniwa tegoroczne w Czechosłowacji w stosunku do roku zeszłego dały rezultaty nader zadawalniające. Ogółem zebrano w tym roku pszenicy 9,95 mil.q /w roku zeszłym 8,87 mil./, żyta 13,50 mil. /11,13/, jęczmienia - 11,30 mil. /9,70/, owsa 11,70 mil. /12,0/. Pszenicy i żyta zatem zebrano w tym roku o 3,45 mil.q więcej niż w roku zeszłym.

W poszczególnych krajach Republiki Czechosłowackiej przedstawiają się zbiory jak następuje / w 1000 q. / przyczem cyfry w nawiasie oznaczają zbiory zeszłoroczne /:

	Czechy	Morawy	Śląsk	Słowaczyna	Ruś Podkarp.
Pszenica ozima	3361 /3260/	1613 /1361/	198 /156/	3565 /2764/	396 /197/
Pszenica jara	596 /744/	123 /121/	22 /22/	169 /139/	13 /9/
Żyto ozime	6922 /6163/	3066 /2416/	517 /387/	2587 /1984/	203 /141/
Żyto jare	151 /162/	56 /52/	11 /12/	27 /22/	15 /12/
Jęczmień ozimy	23 /25/	12 /13/	2 /2/	18 /14/	9 /6/
Jęczmień jary	4091 /4018/	2 /2/	334 /278/	4525 /3227/	43 /29/
owies	6113 /6846/	2353 /2173/	516 /532/	2179 /1942/	329 /249/
Pośląd	53 /60/	60 /49/	11 /12/	75 /52/	2 /1/
Rzepak	24 /28/	3 /4/	4 /4/	7 /6/	1 /1/2/
Kukurydza	-	238 /232/	-	1707 /1659/	733 /649/

Na każdy hektar w poszczególnych krajach CSR wypada w q.: w Czechach pszenicy ozimej 18,1/18,3/, pszenicy jarej 15,4 /17,6/, żyta ozimego 11,1

/11.0/, jęczmienia ozimego 18.4 /18.0/, jęczmienia jarego /18.4/, owsa 15.1 /16.7/, pośladu 15.1 /15.0/, rzepaku 13.0 /12.7/. Na Lorawach: pszenicy ozimej 17.4 /15.1/, pszenicy jarej 14.1 /12.6/, żyta ozimego 17.2 /13.8/, żyta jarego 11.7 /10.2/, jęczmienia ozimego 18.8 /16.4/, jęczmienia jarego 17.9 /16.8/, owsa 15.8 /15.2/, pośladu 13.4 /10.5/, kukurydzy 19.8 /18.8/, rzepaku 14.9 /12.4/. Na Śląsku: pszenicy ozimej 15.6 /12.6/, pszenicy jarej 13.1 /11.7/, żyta ozimego 15.6 /12.1/, żyta jarego 10.4 /10.2/, jęczmienia ozimego 16.0 /11.9/, jęczmienia jarego 16.3 /13.9/, owsa 14.4 /14.5/, pośladu 12.1 /11.3/, rzepaku 14.5 /14.3/. Na Słowaczczyźnie: pszenicy ozimej 14.8 /11.7/, pszenicy jarej 13.1 /10.0/, żyta ozimego 14.2 /11.0/, żyta jarego 10.0 /3.2/, jęczmienia ozimego 14.6 /10.2/, jęczmienia jarego /14.6 /10.6/, owsa 10.8 /9.6/, pośladu 12.3 /9.4/, kukurydzy 18.8 /18.1/, rzepaku 11.4 /10.1/. Na Rusi Podkarpackiej: pszenicy ozimej 13.8 /9.4/, pszenicy jarej 10.2 /7.2/, żyta ozimego 12.5 /9.1/, żyta jarego 8.6 /7.0/, jęczmienia ozimego 14.1 /8.6/, jęczmienia jarego /11.7, /7.8/, owsa 10.0 /7.5/, pośladu 11.7 /8.3/, kukurydzy 14.4 /12.9/, rzepaku 13.3 /6.1/.

Węgiel i koks.

O ile przemysł zdaje się obecnie przeżywać swą dobrą konjunkturę, o tyle znowu górnictwo, chodzi przede wszystkim o węgiel i koks, znajduje się w chwili obecnej w sytuacji bardzo ciężkiej. Porównanie wydobycia w całej Republice Czeskosłowackiej za 1-ych pięć miesięcy roku bieżącego z wydobyciem za taki sam przeciąg czasu roku zeszłego, da nam najlepszy obraz upadku:

	<u>5 mies. roku 1924</u>	<u>5 mies. roku 1925.</u>
Węgiel kamienny	6.541.000 tonn	4.215.000 tonn
Węgiel brunatny	8.990.000 "	7.492.530 "
Koks	1.068.000 "	799.518 "

W zagłębiu Ostrowsko-Karwińskim sytuacja z końcem kwartału II w porównaniu z kwartałem I przedstawiała się następująco:

<u>Kwartał I</u>	<u>Węgiel</u>	<u>Koks</u>
styczeń	748.470 tonn	144.431 tonn
luty	708.643 "	138.423 "
marzec	739.187 "	160.335 "
	<u>2.196.300 tonn</u>	<u>443.189 tonn</u>

<u>Kwartał II</u>		
kwiecień	670.462 tonn	162.629 tonn
maj	657.705 "	180.330 "
czerwiec	722.615 "	170.675 "
	<u>2.050.782 tonn</u>	<u>513.634 tonn</u>

Wydobycie więc węgla w kwartale II-im w porównaniu z kwartałem poprzednim zmniejszyło się o 145.518 tonn, za to zwiększyła się produkcja koksu, co tłumaczy się lepszym zatrudnieniem przemysłu żelaznego. Zapasy węgla i koksu są znaczne. Stan ich z końcem czerwca przedstawiał się następująco:

węgiel kamienny	89.961 tonn
koks	224.553 "

Stale zmniejszanie się produkcji pociągnęło za sobą redukcję robotników. Dotychczas zwolniono około 6000 górników. Katastrofalny stan górnictwa budzi poważne obawy na najbliższą przyszłość. Zbierają się konferencje, które zastanawiają się nad pytaniem, jak przeciwstawić się kryzysowi i jakimi

środkami należy dążyć do jego opanowania. Nie osiągnięto jednak dotychczas konkretnych wyników. Czynniki przemysłowe zwracają się po dawnemu do państwa z żądaniem zniesienia podatku węglowego, obniżenia taryfy kolejowej, ograniczenia przywozu obcego węgla i obniżenia cen drzewa. Wysłano też odpowiednie rezolucje rządowi, które jednak nie przyniosły pożądanego skutku poza obietnicami na przyszłość. Tymczasem podano do wiadomości, że w najbliższym okresie ulegnie redukcji dalsze 4000 górników w związku z ciągle zaostrzającym się kryzysem.

Przyczyn tego niepomysłnego, a w skutkach swoich katastrofalnego zjawiska dla okręgu ostrawsko-karwińskiego szukać należy między innymi w zmniejszającym się zużyciu węgla przemysłu czeskosłowackiego, co jest zresztą zjawiskiem ogólnościowym. W roku 1924 wszystkie gałęzie przemysłu czeskiego zużyły około 13 milionów tonn, w tem największym konsumentem był przemysł żelazny, który zużył 13% węgla kamiennego i 4,2% węgla brunatnego. W pierwszym półroczu 1925 przemysł czeski ograniczył jeszcze bardziej zużycie węgla. Jeżeli weźmie się pod uwagę dobre zatrudnienie przemysłu, lepsze nawet niż w roku 1924, to spadek zużycia przypisać należy oszczędnościom wprowadzonym obecnie w przedsiębiorstwach przemysłowych i obliczonym przez wprowadzenie ulepszeń technicznych na mniejsze zużycie węgla.

Nie tylko jednak nieprzychylnne warunki na rynku wewnętrznym, ale również niemożność konkurencji na rynkach zagranicznych przyczynia się w poważnym stopniu do zaostrzenia kryzysu. Powodem tego zjawiska jest nadmiar węgla w krajach sąsiadujących z Czechosłowacją, jak Niemiec, których produkcja w roku 1924 podwoiła się prawie w stosunku do roku 1923, i Polski, zwłaszcza obecnie z powodu zamknięcia dowozu jej węgla do Niemiec. Obydwa te kraje zżywają nadmiar swojego węgla na warunkach, z którymi okręg Ostrawsko-Karwiński współzawodniczyć nie może i wypierają węgiel ostrawski z dotychczasowych jego rynków zbytu.

Przyczyny kryzysu, a przedewszystkiem zwalniania robotników - tkwią jeszcze gdzieś indziej. Producenti węgla dochodzą do wniosku, że należy ograniczyć wydobywanie, które podczas wojny i w latach powojennych w porównaniu z latami przedwojennymi ogromnie się podniosło. Intensywność wydobywania wzrosła zwłaszcza w roku 1923 po wielkim strajku górniczym, co się dałoby wytłumaczyć zwiększonym znakomicie popytem. Po dostatecznym nasyceniu rynku nie można było jednak od razu produkcji zmniejszyć i w ten sposób doszło do nagromadzenia poważniejszych zapasów węgla i koksu, które trudno było zbyć. Nie można było jednak utrzymać się na poziomie produkcji z roku 1923 i 1924 i dlatego trzeba było zwrócić się do normalizacji tej produkcji na normę przedwojenną. W dążności do wykonywania tej samej ilości pracy przy pomocy mniejszej ilości robotników tkwi jedna z przyczyn tak szybko postępującej naprzód redukcji robotników.

Przemysł żelazny.

Przemysł żelazny przedstawia się obecnie bardzo dobrze. Zatrudnienie było zupełnie zadawalniające. Czynnych było 11 wielkich pieców, z tego 7 na Morawach i Śląsku, 3 w Czechach i 1 na Słowaczynie. Najlepiej zatrudnione były walcownie cienkich blach, których produkcja znajduje się pod znakiem dobrej konjunktury. Zupełnie zadawalniające pracowały walcownie grubej blachy i odlewnie żelaza przeznaczonego do konstrukcji i do żelazobetonów. Brak jedynie poważniejszych zamówień na szyny kolejowe. Bilanse opublikowane w tym okresie wskazują na znaczne polepszenie sytuacji w porównaniu z tym samym okresem roku zeszłego. Przyczyny stałego polepszania się sytuacji należy szukać w dążności do zmniejszenia kosztów produkcji, ujawniającej się w modernizacji i w stałym wprowadzaniu bardziej ekonomicznych i lepiej opłacających się urządzeń.

W związku ze zmniejszeniem kosztów własnych wzmożł się eksport wyrobów żelaznych. Duże ożywienie daje się zauważyć zwłaszcza w dziale maszyn rolniczych. W tym dziale produkcji poważne zamówienia na rynku cze-

skosłowackim porobiły: Polska, Rumunja i Jugosławja. Również Sowiety porobiły większe zakupy, zamawiając w ostatnich czasach za 50 milionów Kcz. towarów: w tej za 20 milionów Kcz kotłów parowych i turbin, głównie w Witkowskich zakładach. Witkowskie zakłady uzyskały również koncesje na urządzenie szeregu gorzelni i przedsiębiorstw naftowych w Jugosławji, Rumunji i Polsce. Jedynie do Bułgarji, do której wywożono dotychczas bardzo dużo wyrobów żelaznych, eksport w ostatnich czasach zmalał z powodu tamtejszego kryzysu i porobionych większych zapasów. W niedługim czasie mają być nadto afinalizowane rokowania prowadzone w ożywionem tempie przez czeski przemysł żelazny o dostawę i zaprowadzenie urządzeń do nowcpowstających cukrowni w Turcji i rokowania te, jak słychać, mają przebieg pomyślny. W dziale motorów elektrycznych znana firma na Morawie Wichterle & Kowalik pracowała intensywnie, zatrudniając około 1100 robotników. Eksportowano głównie do Francji, Jugosławji i Polski.

Przemysł tekstylny.

Statystyka czeskosłowackiego handlu zagranicznego wykazuje, że wśród towarów eksportowanych czołowe miejsce zajmują towary włókiennicze. Pewne trudności wywołują tylko ciężary podatkowe, uniemożliwiające w poszczególnych przedsiębiorstwach w czasach lepszej konjunktury tworzenie rezerw. Lepsiej przedstawia się sprawa kredytu. Przemysł włókienniczy zapewnił sobie znaczne rebusorsowe kredyty zagraniczne, które będą zużyte na sfinansowanie sezonu jesiennoego. Odnowiono krótkoterminowe kredyty szwajcarskie na dogodnych warunkach: Z zagranicznych zakładów kredytowych wiedeński "Boden-Kredit" ofiarował dłuższoterminowe kredyty, zaczerpnięte z rynku amerykańskiego. Dzięki zapewnionym kredytom przemysł włókienniczy może skutecznie konkurować na rynkach zagranicznych, zwłaszcza z przemysłem tekstylnym Polski, którego wypiera nietylko zagranicą, ale również na jego własnym terenie. Zwłaszcza po zawarciu traktatu wzmożł się eksport wyrobów tekstylnych przede wszystkim do Małopolski. Sowiecka misja handlowa w Pradze rokuje z kilkoma firmami o dostawę wyrobów bawełnianych. Ponadto przemysł tekstylny z powodu swego eksportowego charakteru domaga się zawarcia w najbliższym okresie umów handlowych przede wszystkim z Węgry, Rumunją i Bułgarją.

Przemysł cukrowniczy.

Przemysł cukrowniczy jest na terenie Moraw bogato reprezentowany. Ukończono już tegoroczną kampanję cukrową. Ogólna produkcja w całej Republice Czeskosłowackiej od początku kampanji wynosiła 14.238.442 q, podczas gdy w poprzedniej kampanji produkcja ta wynosiła 9.996.957 q. Widać więc wzrost produkcji o przeszło 4.24 milj. q. Dla porównania trzeba zaznaczyć, iż w produkcji europejskiej jedynie niemiecka przewyższa czeską i to zaledwie o 1,75 milj. q. Konsumcja wewnętrzna zwiększyła się w stosunku do poprzedniej o 22.000 q. Wywieziono 8.947.574 q., co w porównaniu z poprzednią kampanją, z której eksportowano 6.210.699 daje nadwyżkę i wzrost eksportu o przeszło 2.73 milj. q. Eksportowano głównie do Anglii. W kampanji na rok 1925/26 ustalono zapotrzebowanie wewnętrzne na 3 milj. q i zdecydowano w porozumieniu z czynnikami rządowymi cenę na 440 Kcz za 100 kg. kryształu. Cena powyższa nie może być zmieniona, chybaży powiększono ciężary na rzecz państwa, które w powyższej cenie przedstawiają się następująco:

podatek konsumcyjny.....	38	Kcz.
dodatek do tego podatku.....	16	"
podatek obrotowy.....	25	"
danina na rzecz skarbu, zadeklarowana przez cukrowników.....	70	"

Razem 140 Kcz za 100 kg.

Dla ułatwienia zbytu wszystkie rafinerje podpisały znowu układ kartelowy na kampanję cukrową 1925/26.

Materiały budowlane.

Z materiałów budowlanych z punktu widzenia interesów polskich na uwagę zasługuje przede wszystkim cement. Ruch budowlany był ożywiony, dzięki czemu zauważyć się dawał znaczny popyt na ten produkt, którego fabryki czeskosłowackie, głównie morawskie i śląskie, pokryć nie były w stanie. Ażeby, o ile możliwości nie być zależnym od dowozu z zagranicy, fabryki czeskie dzięki sprzyjającej koniunkturze, gwałtownie się rozbudowywały, starając się własnymi siłami pokryć zapotrzebowanie. Otwierają się więc pewne możliwości eksportu cementu polskiego. Jakość polskiego cementu jest w Czechosłowacji znana i wysoko ceniona. Produkcja innych materiałów budowlanych, jak wapna i cegiel na pokrycie wewnętrznego zapotrzebowania zupełnie wystarcza.

Skóry i obuwie.

W obrocie skórami w kwartale II b.r. daje się obserwować stałe rosnącą haussę, przyczem ożywiony nastrój panuje zarówno w obrotach skórami surowymi jak i wyprawionymi. Daje się to wytłumaczyć zwiększonym popytem, a zbyt małą podażą. Kupcy, którzy dotychczas wstrzymywali się z nabyciem w nadziei, że ceny spadną, obecnie starają się pokryć swe zapotrzebowanie z powodu uzasadnionego oczekiwania, że ceny pójdą jeszcze bardziej w górę. Również fabryki, które dotychczas z braku gotówki nie robiły większych zakupów, obecnie starają się zapełnić swoje już mocno wyczerpane zapasy. W związku z rosnącym stale zapotrzebowaniem zwiększa się odpowiednio przywóz skór surowych. W r. 1923 przywieziono 72.035 q., tymczasem w r. 1924 przywóz wynosił już 2.242.561 q. Wzrasta przywóz skór, przyczem wzrósł import polskich skór surowych.

Rosnący przywóz skór da się wytłumaczyć silnie rozrastającą i intensywnie pracującą fabrykacją obuwia. Fabrykacja tego artykułu przeżywa obecnie swą dobrą koniunkturę. Sytuacja w tej gałęzi przemysłu nie przedstawia się jednak wszędzie jednakowo. Jedne fabryki nie mogą nadażyć zamówieniom, inne znów cierpią na brak zbytu. Częściową winę ponosi brak większych kredytów i brak gotówki. Naogół wzięwszy, sytuacja tego przemysłu przedstawia się pomyślnie, jak to z poniższych cyfr wynika. Za kwartał II ostatecznych cyfr brak, jednakże na podstawie danych z I kwartału b.r. można urobić sobie pojęcie o sytuacji obecnej. W pierwszym kwartale 1924 r. produkcja obuwia w centnarach wynosiła 1.704 q., a za ten sam okres b.r. wzrosła już do 4871 q. Odpowiedni stosunek wartości przedstawia się jak 12,5 milj. Kcz. do 39,7 Kcz. Wzrost produkcji daje się wytłumaczyć zwiększoną konsumcją wewnętrzną i zwiększonym eksportem zagranicę. Eksportowano do Egiptu, Węgier, do Rumunii, Jugosławii, Anglii i w poważnych bardzo ilościach do Polski. Znana fabryka obuwia "Batia" posiada swe zakłady w Zlinie na Morawie. Zwłaszcza ostatnia, dzięki masowej produkcji i cenom konkurencyjnym /para bucików lub półbucików kosztuje 100 Kcz - 45 złp./ zalewa rynki zagraniczne docierając nawet do Indji.

Obrót towarowy z Polską a traktat handlowy polsko-czeski.

Obrót towarowy Polski ze Śląskiem i Morawami po zawarciu traktatu handlowego polsko-czeskiego znacznie się ożywił. Pewne towary, które dotychczas dostępu do Polski nie miały z powodu niekorzystnych dla ich eksportu stawek celnych obecnie lokują się na rynku polskim. Ożywienie obrotu odnosi się przede wszystkim do wyrobów włókienniczych. Eksportuje się towary bawełniane i lniane, w czem najpoważniejszą pozycję stanowią konfekcja męska i damska, dalej nakrycia stołowe, zefiry itd. które znajdują zbyt głównie w Krakowie. Ponadto wyroby tekstylne zaczynają docierać do b. Kongresówki,